

Sygn. akt I C 234/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Karolina Gruszczyńska

Protokolant: Agnieszka Wiewióra - Sterna

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Gminy W.

przeciwko M. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powódki Gminy W. kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. orzeka, że koszty procesu ponosi w całości pozwany pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Gmina W., reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, domagała się zasądzenia od pozwanego M. B. kwoty 30 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23.11.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podano, że zarządzeniem nr (...) Prezydenta W. z dnia 23.07.2012 r. Gmina W. ogłosiła przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we W. przy ul. (...), wraz z udziałem 1/6 w działce nr (...), obręb K.. Uczestnicy przetargu zobowiązani byli do wpłacenia wadium w wysokości 30 000 zł. Wadium osoby, która wyłoniona zostaje w przetargu jako nabywca, zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Wadia pozostałych uczestników podlegają zwrotowi. W przypadku nieprzystąpienia nabywcy do zawarcia umowy notarialnej tj. niestawienia się w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku wpłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Prezydent może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Ww. zasady opisane zostały w ogłoszeniu o przetargu. Strona powodowa podała, że wszyscy uczestnicy przetargu wadium wpłacili. Podniosła, że jak wynika z protokołu nr (...) z dnia 01.10.2012 r. przedmiotowy przetarg wygrał pozwany M. B.. Pismem z dnia 01.10.2012 r. Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) zlecił Wydziałowi Księgowości przekazanie wadium wpłaconego przez M. B. na odpowiednie konto Gminy W. oraz zwrot wadium pozostałym uczestnikom postępowania przetargowego. W dniu 04.10.2012 r. pracownik Wydziału Księgowości A. S. pomyłkowo dokonała przelewu wadium w wysokości 30.000 zł na konto pozwanego M. B.. Wskazała, że powodem pomyłki było to, że pozwany uczestniczył jednocześnie w dwóch równoległe odbywających się przetargach na nieruchomości gruntowe: jedną przy ul. (...), drugą przy ul. (...). Wygrał jeden z tych przetargów na nieruchomość

przy ul. (...). Według relacji A. S. pozwany M. B. zadzwonił do niej w dniu 04.10.2012 r. prosząc o zwrot wadium za obie nieruchomości (ul. (...) w wysokości 28 000 zł oraz ul. (...) w wysokości 30 000 zł). W tym samym dniu A. S., wprowadzona w błąd przez pozwanego, zwróciła oba wadia tj. kwotę o łącznej wysokości 58 000 zł. Po przelaniu wadium A. S. nawiązała kontakt telefoniczny z pozwanym. Podczas rozmowy uzyskiwała zapewnienie od pozwanego, iż niesłusznie przelała kwotę w wysokości 30 000 zł zwróci na konto Gminy W.. Pomimo zapewnień pozwany kwoty nigdy nie zwrócił.

Strona powodowa podniosła, że w tym czasie Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) podejmował działania zmierzające do sfinalizowania umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...). Wyznaczony do reprezentowania Gminy W. przy zawarciu umowy pracownik M. O. podjęła liczne bezskuteczne próby skontaktowania się z pozwanym celem ustalenia terminu podpisania umowy jak również wyboru notariusza, przed którym miałyby zostać zawarta umowa. Z uwagi na brak możliwości telefonicznego skontaktowania się z pozwanym Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) sam wyznaczył termin i miejsce zawarcia umowy stosownie do art. 41 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku, o czym pozwany został poinformowany pismem z dnia 19.10.2012 r.. Wskazała, że pozwany nie stawiał się do aktu i nie doszło do zawarcia umowy.

Wskazała również, że pismem z dnia 23.11.2012 r. wezwano pozwanego do uiszczenia pomyłkowo zwróconego wadium. Do pozwanego skierowano również pismo z dnia 03.12.2012 r. z informacją, iż wobec jego niestawiennictwa bez usprawiedliwienia do podpisania umowy sprzedaży nieruchomości Gmina W. będzie domagać się realizacji postanowień Protokołu nr (...) z publicznego przetargu ustnego z dnia 01.10.2012 r. w zakresie obejmującym utratę wadium. Podała również, że pismem z dnia 16.01.2013 r. pozwany przedstawił swoje stanowisko w sprawie wskazując, iż do transakcji nie doszło z woli Gminy W., dlatego też postanowił zrezygnować z przysługujących mu uprawnień związanych z ewentualnym nabyciem powyższej nieruchomości. Strona powodowa podniosła, że nigdy nie zrezygnowała z zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), o czym świadczą podejmowane działania konsekwentnie zmierzające do zawarcia umowy tj. próby skontaktowania się z pozwanym przez Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) a także Wydział Księgowości, kierowanie pism do pozwanego z informacją o dacie i miejscu zawarcia umowy, stawienie się pełnomocnika powoda u notariusza celem zawarcia umowy. Żaden z pracowników Urzędu Miasta nigdy nie przekazał pozwanemu informacji o rzekomym odstąpieniu przez Gminę W. od wykonania zobowiązania do zawarcia umowy sprzedaży. Przeciwnie po przekazaniu kwoty 30 000 zł na konto pozwanego A. S. niezwłocznie poinformowała poznanego, iż zwrot wadium był pomyłkowy, nienależny i niezgodny z prawem.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. B., reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego od strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż wpłacił dwa wadia na rachunek bankowy Gminy W. w związku z przetargami na sprzedaż nieruchomości. Przyznał także, że jeden z tych przetargów wygrał. Po wygraniu przetargu pozwany oczekiwał zwrotu jednego wadium i w tym celu, zgodnie z sugestiami urzędników Gminy W., zadzwonił pod wskazany mu numer telefonu i poprosił o zwrot wadium. Rozmówczyni potwierdziła ten zwrot wskazując, że jest on dokonywany bo do zawarcia umowy nie dojdzie. Pozwany zaprzeczył jednak, aby w jakikolwiek sposób wpływał na decyzje Gminy bądź urzędników i aby wprowadzał w błąd pracownika Gminy. Pozwany zwrócił uwagę, że twierdzenie pozwu o tym, jakoby A. S. został wprowadzona w błąd przez pozwanego nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia w „Notatce z wysłuchania pracownika” z dnia 03.01.2013 r., gdzie A. S. pomyłkę swą uzasadnia (...) pośpiechem i nieuwagą oraz chęcią zakończenia bieżących spraw przed pójściem na zwolnienie lekarskie (...) nie wspominając nic o wprowadzeniu jej w błąd przez pozwanego. Pozwany otrzymał zwrot obu wpłaconych wadiów, choć nigdy o to nie występował. Pozwany przyjął, że zwrot wadium oznacza, iż Gmina W. zaniechała sprzedaży nieruchomości na rzecz pozwanego. Pozwany nie miał świadomości, że zwrot wadium jest spowodowany omyłką urzędnika. Przyjmując do wiadomości, że Gmina nie sprzeda mu nieruchomości zaprzestał starań o uzyskanie kredytu na zakup nieruchomości. O takich konsekwencjach i swoim rozumieniu zwrotu wadium pozwany informował urzędników Gminy, którzy się z nim kontaktowali telefonicznie. Udzielił także pisemnych odpowiedzi na korespondencję kierowaną przez stronę powodową, pismami z 16.01.2013 r. i 12.03.2013 r.. Pozwany wskazał, że nie przystąpił do aktu notarialnego wyłącznie

z powodu niewiedzy, że zwrot wadium jest omyłką urzędnika. Późniejsze działania Gminy mające ten błąd uchylić, jako spóźnione nie mogły zostać uwzględnione przez pozwanego. Ponadto podał, że strona powodowa nie zawiadomiła pozwanego, najpóźniej w ciągu 21 dni od rozstrzygnięcia przetargu, o terminie i miejscu zawarcia umowy, ponieważ pismo o terminie i miejscu zawarcia umowy strona powodowa wysłała dopiero 22.10.2012 r., a pozwany odebrał je 29.10.2012 roku, a więc pismo to zostało wysłane już po upływie 21 dni od rozstrzygnięcia przetargu, Pozwany wskazał również, że nie otrzymał od strony powodowej, w terminie 21 dni od rozstrzygnięcia przetargu, wymaganego ustawą zawiadomienia, co w połączeniu ze zwrotem wadium uprawniało pozwanego do przyjęcia, że to Gmina zrezygnowała ze sprzedaży mu nieruchomości. Z ostrożności procesowej wskazał równocześnie, że prawo do zatrzymania wpłaconej przez pozwanego kwoty 30 000 zł powstałoby dopiero w dniu 20.11.2012 r. i o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego można by mówić dopiero w sytuacji, gdyby pomyłkowy zwrot wadium nastąpił po dniu 20.11.2012 r., a więc w okresie, gdy hipotetycznie uprawniona Gmina wadium mogłaby zatrzymać. W ocenie pozwanego w żadnym wypadku pozwany nie był bezpodstawnie wzbogacony w chwili faktycznego zwrotu mu 30 000 zł, tj. 04.10.2012 r., pozwany otrzymał po prostu zwrot wpłaconych stronie powodowej pieniędzy.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Gmina W. zarządzeniem nr (...) Prezydenta W. z dnia 23.07.2012 r. ogłosiła przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we W. przy ul. (...), wraz z udziałem 1/6 w działce nr (...), obręb K.. Uczestnicy przetargu zobowiązani byli do wpłacenia wadium w wysokości 30 000 zł ze wskazaniem, że wadium osoby, która wyłoniona zostaje w przetargu jako nabywca, zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Natomiast wadia pozostałych uczestników podlegają zwrotowi. W przypadku nieprzystąpienia nabywcy do zawarcia umowy notarialnej tj. niestawienia się w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku wpłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Prezydent może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnicy przetargu, w tym pozwany M. B., wadium wpłacili.

dowód:

zarządzenie nr (...) Prezydenta W. z dnia 23.07.2012 r., k. 9;

ogłoszenia o przetargu, k. 10-11;

pismo z dnia 25.09.2012 r., k. 12-13;

Przedmiotowy przetarg, który odbył się w dniu 1.10.2012 r., wygrał pozwany M. B..

dowód:

protokół nr (...) z dnia 01.10.2012 r., k. 14-15;

Pismem z dnia 1.10.2012 r. Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) zlecił Wydziałowi Księgowości przekazanie wadium wpłaconego przez M. B. na odpowiednie konto Gminy W. oraz zwrot wadium pozostałym uczestnikom postępowania przetargowego. Pismo wpłynęło do Wydziału Księgowości w dniu 4.10.2012 r..

dowód:

pismo z dnia 1.10.2012 r., k. 16;

Informacja z Wydziału Nabywania i Sprzedaży (...) do Wydziału Księgowości na temat tego, kto wygrał przetarg nie przychodzi bezpośrednio po przetargu. Średni czas oczekiwania na zwrot wadium to 3 dni. Zgodnie z przepisami zwrot wadium ma nastąpić do trzech dni od przetargu, w przeciwnym razie pracownicy muszą tłumaczyć się z tego podczas kontroli.

dowód:

zeznania świadka A. S., k. 62 akt;

Przetargi w tym samym czasie przeprowadzane były na dwie nieruchomości przy ul. (...) we W.. Pozwany uczestniczył w obydwóch przetargach. W dniu przetargu panie z komisji przetargowej poinformowały pozwanego, że jeżeli chce zwrotu wadium to musi skontaktować się ze wskazanym numerem. Pozwany w trzecim dniu po przetargu zadzwonił do pracownika Wydziału Księgowości strony powodowej i poprosił o wypłacenie wadium. W dniu 04.10.2012 r. pracownik Wydziału Księgowości A. S. dokonała przelewu wadium w wysokości 30 000 zł na konto pozwanego M. B. nie dysponując informacją o tym, kto wygrał przetarg. A. S. była wówczas przed zwolnieniem lekarskim w związku z zaplanowaną operacją.

W dniu 05.10.2012 r. A. S. otrzymała informację, że pozwany wygrał w przetargu, o czym jej nie poinformował. Próbowała skontaktować się z pozwanym telefonicznie i wysyłając sms – a. Pozwany skontaktował się z A. S. i po otrzymaniu informacji, że zaszła pomyłka obiecał zwrócić wadium. Pozwany po sprawdzeniu, że na jego konto wpłynął zwrot środków za obydwa wadia nie skontaktował się ze stroną powodową celem wyjaśnienia.

A. S. nie udzielała pozwanemu żadnych informacji na temat tego czy do zawarcia umowy dojdzie czy też nie. Poza kwestią zwrotu wadium nie były poruszane podczas rozmów pozwanego z A. S. żadne inne tematy.

dowód:

zakres obowiązków i uprawnień odpowiedzialności, k. 17;

wydruk z komputera, k. 18;

notatka z dnia 03.01.2013 r., k. 19;

zeznania świadka A. S., k. 61verte-62verte;

częściowo przesłuchanie pozwanego, k. 64-65;

Pełnomocnik do zawierania umów sprzedaży nieruchomości strony powodowej - M. O. - po otrzymaniu protokołu z przetargu podjęła próby skontaktowania się z nabywcą na numer telefoniczny podany w protokole z przetargu. Pozwany nie odebrał telefonu w dniu 03.10.2012 r., jak również w dniu 05.10.2012 r., próby skontaktowania się z pozwanym w kolejnych dniach również nie przyniosły rezultatów. Pismem z dnia 19.10.2012 r.. Wydział Nabywania i Sprzedaży (...) wyznaczył termin i miejsce zawarcia umowy na dzień 20.11.2012 r..

Pozwany odebrał pismo w dniu 29.10.2012 r.

dowód:

pismo z dnia 19.10.2012 r. z potwierdzeniem odbioru, k. 20-21;

wykaz połączeń, k. 54-59;

zeznania świadka M. O., k. 62verte-63verte;

Do zawarcia umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości nie doszło, ponieważ pozwany nie stawiał się w dniu 20.11.2012 r. w wyznaczonym miejscu. Pozwany nie podjął żadnej próby skontaktowania się ze stroną powodową w celu ustalenia czy do zawarcia umowy dojdzie, czy też. Nie informował strony powodowej, że nie przystąpi do podpisania umowy sprzedaży. Sporządzono na tę okoliczność protokół w formie aktu notarialnego.

dowód:

akt notarialny Rep. A numer (...) z dnia 20.11.2012 r., k. 22-23;

zeznania świadka M. O., k. 62verte-63verte;

przesłuchanie pozwanego, k. 64-65;

Pismem z dnia 23.11.2012 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zwrotu wadium w wysokości 30 000 zł., a pismem z dnia 03.12.2012 r. poinformowała pozwanego o tym, iż będzie domagała się realizacji postanowień przedmiotowego Protokołu nr (...) w zakresie obejmującym utratę wadium. Pozwany poinformował stronę powodową, iż wobec zwrotu kwoty wadium i nie otrzymania w terminie 21 dni żadnego pisma w sprawie odstąpił od nabycia przedmiotowej nieruchomości.

dowód:

wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru, k. 24-26;

pismo z dnia 03.12.2012 r. z potwierdzeniem odbioru, k. 27-28;

pismo z dnia 16.01.2013 r., k. 29;

pismo z dnia 12.03.2012 r., k. 39;

faktura VAT, k. 40;

przesłuchanie pozwanego, k. 64-65;

Pozwany brał udział w przetargach na zakup nieruchomości około dziesięciu razy, a trzy razy przetarg wygrał.

dowód:

przesłuchanie pozwanego, k. 64 verte akt;

Sąd zważył co następuje:

Sąd uznał powództwo za uzasadnione.

Strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego omyłkowo zwróconego na jego rzecz wadium, wpłaconego przez pozwanego z tytułu przystąpienia do przetargu nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Pozwany przystąpił do przetargu dwóch nieruchomości położonych we W. przy ul. (...), jeden z tych przetargów, na nieruchomość nr 27, wygrał. Następnie pozwany zwrócił się telefonicznie o zwrot wadium. Jak wynika z zeznań świadka A. S. pozwany nie wyjaśnił czy wnosi o zwrot jednego wadium czy obu. W swoich wyjaśnieniach pozwany podał, że zadzwonił i poprosił o zwrot wadium. Nie podniósł, że domagał się zwrotu wadium za przetarg, którego nie wygrał, tylko zwrócił się o zwrot wadium dotyczącego przetargu na ul. (...). Nie powiedział, że brał udział w dwóch przetargach, bo, jak wyjaśnił, dla niego było jasne, że skoro jeden przetarg wygrał, to jedno wadium jest do zwrotu (k. 64 akt). Tym samym A. S. nie dysponując jeszcze danymi z Wydziału Nabywania i Sprzedaży (...) odnośnie tego kto wygrał przetarg, przekazała na konto pozwanego oba wpłacone przez niego wadia.

W ocenie Sądu roszczenie strony powodowej opiera się na treści przepisu art. 410 k.c., który stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (...). Pracownik strony powodowej A. S. spełniła na rzecz pozwanego świadczenie dokonując zwrotu wadium nie będąc do tego zobowiązana. Wadium osoby, która wygrała przetarg miało być zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, co uwzględnione zostałoby w umowie sprzedaży nieruchomości. W razie nie dojścia umowy do skutku z przyczyn leżących po stronie kupującego wadium przepadłoby, nie zostałyby pozwanemu zwrócone. Tym samym w momencie wylicytowania nieruchomości pozwany utracił tytuł do dysponowania kwotą wadium. Przepis

art. 411 k.c. zawiera katalog okoliczności, w których nie można żądać zwrotu tak spełnionego świadczenia. Należy do nich sytuacja, w której spełniający świadczenie wiedział, że nie był do niego zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło w celu uniknięcia przymusu. A. S. podała, że Informacja z Wydziału Nabywania i Sprzedaży (...) do Wydziału Księgowości na temat tego, kto wygrał przetarg nie przychodzi bezpośrednio po przetargu. Średni czas oczekiwania na zwrot wadium to 3 dni. Zgodnie z przepisami zwrot wadium ma nastąpić do trzech dni od przetargu, w przeciwnym razie pracownicy muszą tłumaczyć się z tego podczas kontroli. W momencie otrzymania telefonu od pozwanego w przedmiocie zwrotu wadium mijał trzeci dzień od przetargu, a pracownik Wydziału Księgowości nadal nie dysponował informacją na temat tego czy ktoś wygrał przetarg. A. S. w obawie zatem przed mijającym terminem wypłaty wadium, jednocześnie będąc przed zwolnieniem lekarskim w związku z operacją, działała pod naciskiem wszystkich tych okoliczności. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z 17.1.1958 r., I CR 560/57, Zb. Orz. 1958, Nr 3, poz. 82, uchwała z 19.12.1972 r., III CZP 57/71, OSN 1973, Nr 3, poz.37), działanie pod przymusem oznacza także działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej jak i prawnej, przy czym pojęcie przymusu musi być rozumiane w sposób szeroki, jako wszelka postać nacisku, także jako działanie w zamiarze realizacji ochrony swych interesów (vide Komentarz do Kodeksu cywilnego pod red. Prof. E. Gniewka, 3 wydanie, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, komentarz do art. 411, str. 683).

Wydarzenia, które miały miejsce później, tj. po nienależnym zwrocie wadium, a które skutkowały nie dojściem umowy sprzedaży nieruchomości do skutku, wskazują, że pozwany nie chciał tej umowy ze stroną powodową zawrzeć i że nie doszło do jej zawarcia z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Pozwany robił wszystko, co możliwe, żeby od obowiązku zawarcia umowy się uwolnić. Wprawdzie pozwany twierdził, że po zwrocie wadium uznał, że umowa ta nie dojdzie do skutku i zaprzestał starań o otrzymanie kredytu, to, w ocenie Sądu nie było żadnej podstawy, aby pozwany mógł dojść do takiego wniosku. A. S. zeznała, że nie informowała pozwanego o tym, że umowa nie dojdzie do skutku i Sąd nie znalazł podstaw aby odmówić jej zeznaniom wiarygodności. Jednocześnie pozwany podał, że po sprawdzeniu stanu konta i ustaleniu czy faktycznie wpłynęły na nie oba wadia miał skontaktować się pracownikiem powoda w celu wyjaśnienia tych okoliczności, czego jednak nie uczynił. Ponadto pozwany nie jest osobą niedoświadczoną jeśli chodzi o reguły dotyczące przetargu, bowiem brał w nich udział około dziesięciu razy, a trzy razy przetarg wygrał. Mimo to pozwany wyjaśnił, że połączenie zwrotu wadium i nie poinformowanie go o terminie i miejscu podpisania umowy oznaczało według niego, że do zawarcia umowy nie dojdzie. Wskazać należy, że pozwany nie podjął jakiegokolwiek próby skontaktowania się w tej sprawie z powodem, co więcej, nie odpowiadał na telefony z urzędu. Co więcej, po otrzymaniu informacji o terminie i miejscu podpisania umowy, a było to, jak wskazał pozwany, pod koniec października (29.10.2012 r.) nie skontaktował się nadal z powodem, mimo, że termin zawarcia umowy został wyznaczony na 20 listopada 2012 r.. Zgodnie zatem z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego należało ocenić, że osoba, której zależałoby na kupnie wylicytowanej nieruchomości, nawet gdyby wcześniej nie uzyskiwała kredytu, chociaż w ocenie Sądu, nie było żadnych podstaw do uznania, że do zawarcia umowy nie dojdzie, miała możliwość podjęcia szeregu działań umożliwiających dojście transakcji do skutku. Tymczasem pozwany nie uczynił absolutnie nic, poza unikaniem kontaktu z powodem.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt I wyroku zasadzając odsetki od dnia 19 grudnia 2012 r., bowiem wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pozwany odebrał w dniu 13 grudnia 2012 r., a termin wyznaczony na wpłatę był określony na 5 dni od otrzymania wezwania. Wobec czego dalej idące powództwo w pkt II wyroku należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał na podstawie przepisu art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania (...) Mac zatem na uwadze, że powództwo zostało oddalone w bardzo niewielkiej części tylko odnośnie żądania zasądzenia odsetek, koszty procesu w całości poniesieni pozwany. Jednocześnie na podstawie przepisu art. 108 k.p.c. ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Z/

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem;
3. kal. 14 dni.